



4.06.2019 Zapraszamy do przeczytania rozmowy z posłem Januszem Zemke na łamach dzisiejszej "Gazety Pomorskiej", którą na okoliczność 30 rocznicy Wyborów 4 czerwca 1989 roku - przeprowadził redaktor Maciej Czerniak.

Władza w 1989 roku brała pod uwagę porażkę? Jakie były oczekiwania?

Pracowałem wtedy w otoczeniu gen. Jaruzelskiego w Warszawie i miałem dużą wiedzę o tym, co się dzieje i o tym, na co liczyła władza. Ja byłem wtedy z nią związany. Otóż zwłaszcza generał Jaruzelski, ale też nie taka mała grupa osób wokół niego uważała, że możliwości systemu się wyczerpały. Ekonomicznie okazał się niewydolny, były kolosalne kłopoty na rynku, poziom życia ludzi nie poprawiał się. A do tego bardzo wzrosły aspiracje demokratyczne ludzi. Pomysł był taki: Skoro nie da się dalej funkcjonować w tym modelu, a „Solidarność” jest silna, to trzeba się podzielić władzą. I okrągły stół to nie była decyzja ze strony gen. Jaruzelskiego o tym, by oddać władzę, ale właśnie, by się nią dzielić. Tak to wyglądało. Ja oceniałem tę decyzję absolutnie pozytywnie. A wybory, które się odbyły, przyniosły inny wynik, niż ten, jakiego się spodziewano. Wynik zaskoczył wszystkich. Władzę, ale też kierownictwo „Solidarności”. Skala poparcia dla „Solidarności” znalazła najdobitniejszy wyraz w składzie Parlamentu, gdzie na stu senatorów 99 osób to były te popierane przez „Solidarność”. Ogromna była skala porażki władzy, co przecież znalazło wyraz w tym, że do Sejmu nie wszedł właściwie nikt z listy krajowej, oprócz prof. Kozakiewicza i Zielińskiego. Cała reszta przepadła z hukiem. Skala sukcesu „Solidarności”, a z drugiej strony porażki władzy były tak duże, że powstał zaraz problem, czy w ogóle realny jest taki model, że się można władzą dzielić. No i ta teza - nasz premier, wasz prezydent. Prezydentura generała Jaruzelskiego i rząd Tadeusza Mazowieckiego. Było przekonanie, że uda się wprowadzić jakąś koegzystencję. Ale wśród ludzi oczekiwanie gwałtownej zmiany i pożegnania się z PRL-em było silniejsze, niż to się wydawało i ówczesnej władzy i „Solidarności”.

Jak generał zareagował na wynik wyborów?

[Czytaj dalej...](#)